



Wyburzenie pomnika cesarza Wilhelma I, Wrocław, 21 X 1945, fot. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu.

## Stara – nowa metropolia. Wrocław w kontekście geopolitycznym

Przedwojenny niemiecki Breslau był jednym z największych miast Rzeszy, wysuniętym przyczółkiem na wschód, który przypominał Niemcom o terytorialnych stratach, jakie przyniosła im I wojna światowa. Jego pozycji na pewno nie można porównywać ze Stettinem, który przed wojną co prawda był prężnie rozwijającym się miastem, lecz w żadnym wypadku nie liczącą się metropolią, jaką był Breslau. Utrata Wrocławia była największym szokiem dla Niemców po II wojnie światowej.

Przedwojennym mieszkańcom miasta marzyło się odzyskanie dla Niemiec Poznania i całego Górnego Śląska. Nie przypuszczali, że w najbliższej przyszłości utracą na rzecz Polski własne miasto. Żaden rozsądny polski polityk nie wysuwał wtedy roszczeń wobec stolicy Dolnego Śląska. Breslau był niemiecki i doprawdy trzeba było mieć niezwykle bujną wyobraźnię, aby pomyśleć, że może stać się polskim miastem. Chyba jedynie historyk mógł przewidzieć, że skomplikowane dzieje tego miasta wskazują, iż wszystko może się jeszcze zdarzyć.

Jak zauważył trafnie Norman Davies, każda nacja posiadająca nadodrzański gród nadawała mu swą własną nazwę. Stąd mamy Wrotizlę, Wretslaw, Presslaw, Breslau i już obecnie swojski Wrocław. Ogółem Davies doliczył się aż 50 różnych określeń, jakich używano w kontekście stolicy Śląska. Ta liczba pokazuje jak przedziwne i skomplikowane były losy miasta na przestrzeni dziejów. Wrocław należał w kolejności do Czech, Polski, ponownie do Czech, Austrii, Prus, Niemiec, a w końcu ponownie do Polski. Po drodze zdążył zaliczyć jeszcze epizod węgierski w XV wieku. Miasto było świadkiem niezliczonych wojen. Widziało klęskę najazdu cesarza Henryka V na Polskę Bolesława Krzywoustego, najazd tatarski z 1241 r., wojny hu-

syckie, czy wojnę trzydziestoletnią. Gościło też wielkich wodzów, jak Fryderyk Wielki czy Napoleon Bonaparte. Należy sobie zadać dwa podstawowe pytania: Co w warunkach nieustających wojen i zmieniającej się przynależności państwowej pozwoliło Wrocławowi na nieustanny wręcz rozwój? Co sprawiło, że ziemia śląska wraz ze swą stolicą była tak atrakcyjna i strategicznie ważna, że konkurowały o nią wszystkie pobliskie potęgi?

Przyjrzyjmy się usytuowaniu geograficznemu miasta. Leży ono w szerokiej dolinie rzeki Odry. W miejscu, gdzie leży Wrocław, do Odry wpadają jeszcze cztery dopływy: Oława, Ślęza, Bystrzyca i Widawa. Rzeki te wraz z samą Odrą tworzą 12 wysp, na których to pierwotnie rozwijało się osadnictwo na tym terenie. Usytuowanie na wyspach i pośród różnych cieków wodnych dawało Wrocławowi duże zalety obronne. Jednocześnie położenie przy dużej żeglownej rzece, jaką jest Odra, dawało mieszkańcom wygodny środek komunikacji zarówno w kierunku północno-zachodnim, jak i południowo-wschodnim. Od południa ziemia śląska jest zabezpieczona naturalną barierą w postaci ciągnącego się pasma Sudetów. Góry nie przeszkadzały jednak w tym, aby przez Śląsk prowadził szlak kupiecki z południa na północ. Kotlina Kłodzka stanowiła bramę, przez

którą kupcy swobodnie mogli wędrować z Czech do Wrocławia. Drugim ważnym szlakiem kupieckim przebiegającym ze wschodu na zachód był szlak łączący Kijów, Kraków i poprzez Wrocław ciągnący się dalej na zachód. Tą drogą odbywał się handel i ciągnęli pielgrzymi do Grobu św. Jakuba w Santiago de Compostela. Wszystkie te czynniki w połączeniu z dość łagodnym klimatem dawały Wrocławowi przez stulecia nieustanny impuls do rozwoju.

W rozważaniach na temat znaczenia miasta trzeba wziąć pod uwagę bardzo istotny w ostatnich stuleciach czynnik, mianowicie granice państwowe. O ile przynależność do państwa Habsburgów wcale nie blokowała więzów gospodarczych czy kulturowych miasta z Krakowem czy też Poznaniem, o tyle przejście Śląska pod panowanie Prus w znacznym stopniu zmieniło położenie geopolityczne miasta. Granice państwowe w tym okresie zaczęły stanowić prawdziwą przeszkodę porównywalną z barierami geograficznymi, w komunikacji i handlu. Wrocław, z w miarę niezależnego miasta, położonego na skrzyżowaniu szlaków handlowych, stał się z dnia na dzień stolicą pruskiej prowincji, otoczonej ze wszystkich niemal stron obcym terytorium państwowym. Miasto miało szczęście, że moda na wysokie taryfy celne nie stłumiła zbytnio jego rozwoju. Pojawienie się przemysłu ciężkiego na Górnym Śląsku w połączeniu ze zjednoczeniem Niemiec, dokonany pod przewodnictwem Prus, dały miastu niesamowity impuls do rozwoju. Stało się ono metropolią doskonale skomunikowaną, dzięki sieci kolejowej, praktycznie z całą Europą.

Upadek cesarskich Niemiec, pokój wersalski oraz pojawienie się ponownie na politycznej mapie Europy Polski i Czechosłowacji, zasadniczo zmieniły geopolityczne położenie miasta po I wojnie światowej. Czy przedwojenny Breslau był geopolitycznie ważny dla Niemiec? Z pewnością tak. Utrata Poznania oraz najbardziej uprzemysłowionej części Górnego Śląska podcięło co prawda znaczenie gospodarcze miasta, jednak Breslau pozostał miastem-metropolią, potężnym ośrodkiem, który dzięki sieci kolejowej oraz rozbudowującej się sieci autostrad był świetnie skomunikowany z Berlinem oraz z całym terytorium

Niemiec. Także dzięki temu, że Odra praktycznie na całej swojej długości biegła przez terytorium Republiki Weimarskiej (oprócz swoich źródeł w Czechach), Breslau mógł swobodnie korzystać z komunikacji wodnej ze Stettinem, co oznaczało łatwy dostęp do Morza Bałtyckiego. Miasto posiadało także nowoczesne lotnisko Gandau, co pozwalało mu uczestniczyć w dynamicznie rozwijającej się komunikacji lotniczej.

Jeśli spojrzymy na przedwojenną mapę polityczną regionu to łatwo dostrzec można, że posiadanie przez Niemcy Wrocławia dawało im geopolityczną przewagę nad sąsiednią Czechosłowacją. Terytorium dzisiejszej Republiki Czeskiej można było porównać do klina wbitego w niemieckie terytorium. Po anslussie Austrii w marcu 1938 roku państwo naszych południowych sąsiadów zostało praktycznie okrążone przez wroga mu III Rzeszę. W takim układzie geopolitycznym Praga była praktycznie skazana na pożarcie przez agresywnego sąsiada. Terytorium Śląska wraz z jego stolicą stanowiło także wysunięty przyczółek niemiecki w stronę odrodzonej po zaborach Polski. Breslauerom marzyło się odzyskanie dla Niemiec Wielkopolski i Górnego Śląska, co oznaczałoby rozkwit gospodarczy miasta. Dlatego też Breslau pomimo swych długoletnich tradycji liberalnych i socjalistycznych, był bardzo podatny na indoktrynację nazistowską głoszącą konieczność rewizji wschodniej granicy Niemiec.

W czasie II wojny światowej miasto stało się ważnym ośrodkiem niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Praktycznie do końca wojny pozostawał on poza zasięgiem alianckiego lotnictwa bombowego. Walki na froncie wschodnim, praktycznie aż do 1945 roku, toczyły się setki kilometrów na wschód, nie zagrażając miastu ani jego produkcji na potrzeby niemieckiej maszyny wojennej. Dopiero przekształcenie miasta w twierdzę i ciężkie walki z Armią Czerwoną, prowadzone praktycznie do końca wojny, w znacznym stopniu zniszczyły miasto. Na mocy decyzji zwycięskich aliantów zniszczony i wyludniony Wrocław przypadł Polsce jako rekompensata za ziemie utracone na wschodzie. Miasto przeżyło najbardziej radykalny zwrot w swojej historii. W ciągu kilku powojennych lat



Targi we Wrocławiu 1913 r., tereny wystawowe z Halą Stulecia, fot. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu.

całkowicie została wymieniona jego ludność. Na miejsce Niemców pojawili się Polacy.

Sytuacja powojennego Wrocławia jest zupełnie inna niż przedwojennego Breslau. Miasto należy już od ponad 60 lat do Polski i jest częścią zwartej terytorium. Pewne rzeczy się jednak nie zmieniły. Wrocław wciąż leży w miarę równej odległości od Warszawy, Berlina i Pragi. Jego dogodne położenie na szlakach transportowych ze wschodu na zachód i z północy na południe jest potężnym motorem do jego rozwoju. Geografia i historia predestynuje stolicę Dolnego Śląska do bycia

wielkim ośrodkiem miejskim. Miejmy nadzieję, że te sprzyjające okoliczności sprawią, że Polska będzie miała w swoich granicach prężnie rozwijającą się wrocławską metropolię promieniującą swoimi wpływami na całą Europę Środkową.